

**Bp Ignacy Dec**

***Ku prawdzie na skrzydłach wiary i rozumu***

**t. 1: *Rozważania filozoficzne***

DOI: 10.34839/wpt.2017.25.2.232-237

Świdnica: Wydawnictwo Wyższego Seminarium Duchownego Diecezji Świdnickiej „ADALBERTUS”, 2017, ss. 731

Na początku *Metafizyki* wielki Arystoteles mówi, że rodzaj ludzki żyje sztuką i rozumem (*Genus humanum arte et ratione vivit*). Człowiek staje zatem każdego dnia wobec swoich potrzeb, problemów, trudności i zagrożeń uzbrojony przede wszystkim w naturalną władzę poznawczą – w intelekt. Rozum jednak na polu toczącej się w nas nieustannej „walki” o prawdę nie zostaje sam, albowiem uzupełniany jest poprzez nadprzyrodzoną łaskę – poprzez wiarę. Wszak, jak czytamy w inwokacji encykliki Jana Pawła II, zatytułowanej *Fides et ratio* – „Wiara i rozum są jak dwa skrzydła, na których duch ludzki unosi się ku kontemplacji prawdy” (FeR – *Wstęp*).

Dzięki tym szczególnym „atrybutom” człowiek potrafi nie tylko rozumnie kontemplować swoją naturę oraz sensownie ją opisywać, ale także stawiać czoła różnym uwarunkowaniom i determinantom, które z niej wynikają. Potrafi również odważnie stawiać sobie najbardziej trudne, choć – w jakimś sensie – przecież podstawowe pytania towarzyszące całej ludzkiej egzystencji, pytania: *Kim jestem? Skąd przychodzę i dokąd zmierzam? Dlaczego istnieje zło? Czy też pytanie o to: Co czeka nas po tym życiu?*

Od czasu do czasu, a w chwili obecnej w sposób szczególnie nasilony i wieloraki, notujemy programowe podważanie i kwestionowanie pozycji rozumu ludzkiego, jego sprawności i kompetencji w opisie oraz rozumieniu prawdy o rzeczywistości. Jeśli więc obserwujemy tak bezpardonowe „uderzenie” w ludzki rozum – to wydaje się, iż ta niepokojąca glosa tym bardziej dotyczy skomplikowanego zagadnienia wiary, jej metafizyki, a nade wszystko poznawczo-upełniającej roli w procesie rozumienia człowieka i świata.

Naprzeciw takiej właśnie, filozoficznie niepokojącej diagnozie wychodzi pierwszy tom obszernej publikacji pióra bpa prof. Ignacego Deca – wieloletniego rektora Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu, a od 13 lat pierwszego ordynariusza diecezji świdnickiej – zatytułowany: *Ku prawdzie na skrzydłach rozumu i wiary* – z porządkującym go podtytułem – *Rozważania filozoficzne*. Publikacja wydana została nakładem Wydawnictwa Wyższego Seminarium Duchownego Diecezji Świdnickiej „ADALBERTUS” – i liczy, bagatela, 731 stron, budząc tym samym w czytelniku zrozumiały respekt. Wszak już na pierwszy rzut oka widzimy, że mamy tutaj do czynienia z filozoficznie dojrzałym *opus vitae* jej Autora, *opus* złożonym z kilkadziesiątu artykułów naukowych (zob. s. 5–6).

Jeszcze większy szacunek wobec osoby i intelektualnego dzieła bpa Deca budzi fakt, że w tak trudnych i nieprzychylnych dla klasycznie uprawianej filozofii czasach zdecydował się swój pokaźny zbiór artykułów, esejów oraz rozważań filozoficznych opatrzyć tytułem zaczerpniętym wprost z tekstu papieskiej encykliki, poświęconej precyzyjnym ustaleniom dotyczącym metafizycznych i epistemicznych zależności rozumu i wiary oraz ich demarkacjom.

Ten przemyślany zabieg bp Ignacy Dec dodatkowo niejako „usprawiedliwia” już na wstępie (we wprowadzeniu do książki), czyniąc to w następujących słowach: „Przygotowując do druku tę pozycję książkową, długo zastanawiałem się nad jej tytułem. Inspirację znalazłem w encyklice Jana Pawła II *Fides et ratio* ogłoszonej 14 września 1998 roku. Pragnę przy okazji nadmienić, że niemalże cała moja działalność naukowo-dydaktyczna prowadzona była za czasu pontyfikatu Świętego Jana Pawła II, który [...] był moim najważniejszym przewodnikiem po drogach filozofii i teologii” (s. 6).

Taka autodeklaracja – dla wnikliwego czytelnika – to nie tylko wskazanie na „rodowód” intelektualny jej Autora, na jego sympatie filozoficzne, wiążące go nierozzerwalnie z myślą klasyczną, ale także jasne ukazanie kontekstów wieloletniej „filozoficznej drogi” Ignacego Deca. W naszej ocenie ma ona jeszcze inny, niezwykle istotny walor – sygnalizuje bowiem czytelnikowi genetyczne powiązania Autora recenzowanego tutaj zbioru – z działającą w duchu realizmu metafizycznego i teoriopoznawczego – Lubelską Szkołą Filozofii. Powiązania takie, raz po raz, ujawniać się będą na kolejnych kartach tej publikacji oraz w toku uważnej lektury pomieszczonych w jej ramach studiów.

Próbując tematycznie dookreślić recenzowaną pozycję, należy nade wszystko skonstatować, iż rzeczona publikacja bpa Ignacego Deca jest niewątpliwie owocem wieloletnich filozoficznych poszukiwań oraz studiów. Te zaś – jak z lektury książki wynika – zasadniczo koncentrują się wokół zagubionej „prawdy o człowieku” – ujmowanej we wszystkich możliwych swoich odsłonach. Innymi słowy, wpisują się w przestrzeń tzw. antropologii adekwatnej, gdzie „fenomen osoby” stanowi temat kluczowy oraz centrum wszelkich analiz.

Uwaga ta jednak nie powinna nikogo zbytnio dziwić, albowiem wystarczy tylko spojrzeć na inne filozoficzne publikacje tegoż Autora – takie jak, chociażby: *Dwie antropologie* (Wrocław 1995), *Dlaczego miłość?* (Wrocław 1998), czy też wydaną drukiem aż trzykrotnie (sic!) i pod zniemiennym tytułem: *Transcendencja człowieka w przyrodzie* (Wrocław 2011)<sup>1</sup> pracę habilitacyjną – aby się

---

<sup>1</sup> Publikacja ta ma swoją wieloletnią historię. Jej pierwsze wydanie miało bowiem miejsce już w roku 1991 (Wrocław–Lublin), a więc dokładnie 26 lat temu. Wydana była wtedy pod nieco innym tytułem, a mianowicie: *Transcendencja bytu ludzkiego w ujęciu twórców szkoły lubelskiej* – i stanowiła wówczas podstawę kolokwium habilitacyjnego (13 czerwca 1991 r.) przeprowadzonego na KUL-u. Wydanie drugie to rok 1994, gdy książka ta ukazała się pod zmienionym tytułem (*Transcendencja człowieka w przyrodzie*),

przekonać, że nie co innego, lecz właśnie człowiek stanowi centrum zainteresowań badawczych oraz filozoficznych pasji bpa Deca.

Taki też wydaje się być i metodologiczny zamysł wieloletniego rektora PWT we Wrocławiu, który ujawnia się w wewnętrznej strukturze recenzowanego zbioru, podzielonego na sześć osobnych bloków tematycznych. Warto jednak zauważyć tutaj pewną zadziwiającą czytelniczą prawidłowość. Otóż, mimo iż Autor precyzyjnie dzieli swoje wieloletnie studia na osobne rozdziały, którym z kolei nadaje określone tytuły – wciąż dotyczą one „człowieka”. Głosa ta, paradoksalnie, dotyczy nawet tekstów, wydawałoby się na pierwszy rzut oka metafizycznych, które wypełniają ostatnie dwa rozdziały niniejszego dzieła.

Rozdział pierwszy (s. 9–108), który nosi tytuł: *Z kręgu filozofii Jana Pawła II*, zawiera dziesięć tekstów będących intelektualnym pochyleniem się nad dziełem naukowym Karola Wojtyły – Jana Pawła II, a także komentarzami jego myśli antropologicznej. Jest on również zachwytem nad samą sylwetką tego wybitnego uczonego, papieża oraz Polaka, którego – w jednym z pomieszczonych tutaj artykułów – bp Dec określa wymownie jako niestrudzonego „Sługę Prawdy”.

Rozdział drugi (s. 109–218), zatytułowany: *Z kręgu filozofii klasycznej*, przenosi nas w klimat problemów i zagadnień metafizyki realistycznej, a więc swoistego „matecznika” oraz niewysychającego źródła filozoficznych inspiracji Autora całego zbioru. W centrum tych inspiracji stoi nade wszystko „fenomen człowieka” – jego samodoświadczenie, transcendencja, samospelnienie, a także jego metafizyka. Proponowane tutaj rozwiązania odważnie sięgają do wciąż aktualnej myśli Akwinaty oraz niezgłębionego bogactwa scholastycznego dziedzictwa filozofii. Pomieszczony w ramach tego rozdziału zbiór dziewięciu studiów antropologicznych wypełniają analizy i badania nad człowiekiem prowadzone w duchu „filozofii pierwszej”. Co ciekawe, badania te nie stronią także od ustaleń Stagiryty, na których, z kolei, swoją myśl filozoficzną budował św. Tomasz z Akwinu, nazywając ją arystotelizmem chrześcijańskim.

Trzeci blok rozważań (s. 219–348) to publikacje bpa Ignacego Deca, którym ich Autor nadał wspólny tytuł: *Wokół myśli Gabriela Marcela*. Łącznie jest ich osiem. Również i one, podobnie jak cała filozoficzna myśl Marcelowska, koncertują się na człowieku. *Homo viator* bowiem, jako naczelną kategorię antropologiczną, stanowi absolutne centrum myśli francuskiego dialogika i egzystencjalisty. Dużo światła, a także ciekawych intuicji w rozważania Marcelowskie wnosi tutaj swoista supozycja, czyli analiza bytu ludzkiego w wydaniu Gabriela Marcela, ujmowana jednakże z punktu widzenia ustaleń scholastycznej

---

krócej formułującym zasadniczy problem pracy oraz lepiej pasującym do mentalności oraz percepcji współczesnego czytelnika. Wydanie trzecie – pochodzące z roku 2011 – jest wydaniem zmienionym i poszerzonym, co zostało wyraźnie zaznaczone nie tylko w samym tytule, do którego dołączona została precyzacja: *Ujęcie Mieczysława A. Krąpca i kard. Karola Wojtyły* – ale także w układzie graficznym książki oraz w przeformułowanych, bardziej przejrzystych podsumowaniach rozdziałów.

metafizyki człowieka. Zestawianie myśli antropologicznej Marcela i Tomasza, które pojawia się raz po raz niemal we wszystkich tekstach wypełniających niniejszy rozdział, stanowi niewątpliwie inspirujący materiał badawczy oraz punkt wyjścia do bardziej szczegółowych rozważań, dotyczących adekwatnego opisu człowieka. Wzmaga także dalsze poszukiwania filozoficznie, czynione w celu uzyskania coraz bardziej wyczerpujących odpowiedzi na najbardziej fundamentalne pytania egzystencjalne.

*Wokół zagadnień antropologicznych* (s. 349–516) to tytuł rozdziału czwartego, który wydaje się być personalistyczną metafizyką człowieka – ujmowaną w duchu realizmu filozoficznego i rozpisaną na piętnaście głęboko filozoficznych tekstów. Nadto materiał tutaj zgromadzony stanowi niezwykle ciekawą „diagnozę” aktualnego stanu myśli nad człowiekiem wraz z ukazaniem rozmaitych niebezpieczeństw, wynikających z neodpowiedzialnych uproszczeń oraz humanistycznych redukcjonizmów. Konstatacją tego bloku rozważań jest teza Autora zbioru, że «urojone sądy o rzeczywistości zawsze prowadzą do urojonej wizji człowieka oraz człowieczeństwa jako takiego» – a odnajdziemy ją bez trudu w takich tekstach, jak: *Człowiek i prawda o nim na przelomie stuleci i tysiącleci* (s. 426–434), *Humanizmy i ich roszczenia w wyjaśnianiu człowieka* (s. 464–478), czy też: *Redukcyjne wizje człowieka jako zagrożenie dla pokoju* (s. 479–487).

Rozdział piąty, mimo iż bp Ignacy Dec opatrzył go nieco enigmatycznie brzmiącym tytułem: *Z kręgu współczesnych zagadnień filozoficznych* (s. 517–632) – *de facto* zawiera dwanaście studiów, które – co prawda – dotyczą spraw związanych z analizą kultury i jej kryzysem, czy też skomplikowanego problemu metafizyki i granic ludzkiej wolności, źródeł rozmaitych totalitaryzmów, zagadnień politycznych i strategii światopoglądowych, obejmując także rozważania poświęcone zagadnieniom demarkacji takich rzeczywistości, jak nauka i religia oraz filozofia i teologia – to jednak, w gruncie rzeczy, ich wspólnym mianownikiem jest nie kto inny, jak właśnie człowiek. Jest on tutaj dookreślany nade wszystko jako byt wolny i rozumny, jako świadomy swego posłannictwa „twórca kultury” – jako *homo religiosus* i *capax Dei*. To bowiem człowiek buduje „świat polityki” i zań odpowiada, człowiek również odpowiada za przemiany myślowe i kulturowe prowadzące bądź do gloryfikowania, bądź też marginalizacji pewnych obszarów ludzkiej aktywności (wiara, moralność, prawda, piękno oraz dobro). Człowiek wreszcie układa program rozwoju oraz tworzy *Filozofię dla Europy jutra* (zob. s. 621–631).

Recenzowany zbiór kilkudziesięciu studiów filozoficznych autorstwa pierwszego biskupa świdnickiego Ignacego Deca – zamyka rozdział szósty: *Z kręgu historii filozofii* (s. 635–728). Blok ten zawiera dziewięć publikacji poświęconych popularyzacji myśli oraz dziedzictwa naukowego wybitnych postaci ze świata nauki, wśród których znajdziemy m.in. pierwszą kobietę filozofa, a zarazem jedną z „ikon” fenomenologii: Edytę Stein (s. 682–689), czy też wybitnego logika Innocentego Józefa Marię Bocheńskiego (s. 679–681), osobę wieloletniego

wykładowcy filozofii na PWT we Wrocławiu – ks. Wiesława Gawlika, a także nieodżałowanej pamięci ks. prof. Józefa Majkę – filozofa i socjologa oraz ekonomistę (s. 690–700). W rozdziale tym odnajdziemy ponadto recenzje dorobku naukowego, w sprawie nadania godności doktoratu honorowego Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu dwóm wybitnym postaciom z polskiego „świata nauki” – ks. kard. prof. Marianowi Jaworskiemu oraz ks. inf. prof. Stanisławowi Kowalczykowi. Pierwszy z tych tekstów (2006 r.) pochodzi z czasów, gdy obowiązki oraz urząd rektora PWT we Wrocławiu pełnił ks. prof. Ignacy Dec. W drugim wypadku o sporządzenie recenzji dorobku naukowego kandydata do godności doktora *honoris causa* poproszono już osobę biskupa świdnickiego Ignacego Deca – a pisał się wówczas rok 2011.

Trochę szkoda, że w tak pokaźnym opracowaniu i zbiorze nie znalazł się (zapewne przez przeoczenie) choćby jeden tekst poświęcony osobie oraz myśli filozoficznej o. prof. Mieczysława Alberta Krąpca – wieloletniego rektora Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego oraz promotora doktoratu Autora recenzowanej tutaj publikacji, a także mocarza myśli i głównego architekta tzw. Lubelskiej Szkoły Filozoficznej. Uwaga ta jest o tyle sensowna, że przynajmniej jeden taki tekst przecież powstał!<sup>2</sup> Byłby on z pewnością ciekawym dopełnieniem oraz także jakimś bardzo osobistym „domknięciem” zamieszczonych w ostatnim rozdziale książki studiów z historii filozofii; historii – pisanej, przede wszystkim, przez człowieka i dla człowieka.

Pointując niniejszą recenzję opracowania *Ku prawdzie na skrzydłach rozumu i wiary* oraz przechodząc do końcowych wniosków, należy jasno stwierdzić, że na jej kartach bp Ignacy Dec ujawnia się nam jako wnikliwy badacz, skoncentrowany na metafizycznej prawdzie oraz skupiony i pochylony nad człowiekiem. Jest to uczony i badacz, dla którego bazą i podstawowym odniesieniem jest historyzm, maksymalizm i nade wszystko optymizm teoriopoznawczy, których to perspektyw nauczył się nie gdzie indziej, jak w Lubelskiej Szkole Filozofii. Tam bowiem nauczono go ujmować nie tylko człowieka, ale także całą rzeczywistość w perspektywie jej pierwszych i uniesprzeczniających ją racji – co widać w niemal każdym pomieszczonym w niniejszej pracy tekście.

Dlatego należy wyrazić graniczące z pewnością przekonanie, iż oddany przez bpa Ignacego Deca w ręce czytelników zbiór artykułów i studiów – jest jego swoją „autobiografią filozoficzną”. Mimo iż teksty te – o czym na wstępie wspomina Autor – są efektem wcześniejszych badań i analiz i ukazały się już w różnych naukowych periodykach oraz pracach zbiorowych (zob. s. 6), ich dodatkowym – niekwestionowanym i już pozamerytorycznym – walorem jest fakt, że zebrane zostały i pomieszczone w ramach jednego tomu. Dzięki temu, choć pisane w różnym czasie i na różne zapotrzebowanie, dziś stanowią filozoficznie

---

<sup>2</sup> Zob. w związku z tym: I. DEC, *Mieczysława Alberta Krąpca koncepcja antropologii filozoficznej (zarys problematyki)*, [w:] *Prawda istnienia. Ku rozumieniu metafizyki M.A. Krąpca* OP, red. J. TUPIKOWSKI, Warszawa 2009, s. 15–28.

zborną monografię. I gdyby zastosować w trakcie samej już redakcji książki nieco inny „klucz” ich porządkowania i enumeracji (np. chronologiczny zamiast tematycznego) – dodatkowo odsłaniałyby one nie tylko wiedzę i warsztat naukowy bpa Ignacego Deca, ale także jego „dojrzewanie” i „filozoficzną drogę”. Wszystkie one bowiem nierozzerwalnie powiązane są z jego filozoficznym „kodem genetycznym”, ujawniającym się na każdym kroku w programowym realizmie metafizycznym i wierności prawdzie nade wszystko.

Na zakończenie zatem pozostaje jedynie wyrazić nadzieję, że to obszerne filozoficzne dziedzictwo, w połączeniu z innymi opublikowanymi już pracami książkowymi, których autorem jest Ignacy Dec – wrocławski uczony, teolog, filozof, ksiądz oraz biskup świdnicki – doczeka się swego naukowego opracowania w postaci ciekawych analiz i rozpraw akademickich, na które w pełni zasługuje.

Z niecierpliwością czekamy także na drugi tom zbioru zatytułowanego *Ku prawdzie na skrzydłach rozumu i wiary*, który – zgodnie z zapowiedzią Autora – zawierać będzie tym razem studia z zakresu teologii. Cały też czas głęboko wierzymy, że to imponujące (bo policzone na dwa solidne tomy) opracowanie nie jest ostatnim filozoficznym oraz teologicznym słowem bpa prof. Ignacego Deca, ale jedynie próbą metodologicznej syntezy oraz demarkacji wcześniejszych naukowo-badawczych dokonań. Kontekstem zaś tych „porządków” jest nie co innego, jak jedynie „okrągłe rocznice z kalendarza naukowo-dydaktycznego”, które to – jak czytamy w *Słowie wstępnym* do książki – „zaczynamy obchodzić w drugiej połowie życia”. Wszak uczeni, a zwłaszcza „uczeni-filozofowie”, nigdy nie przechodzą na emeryturę!

Ks. Piotr Mrzygłód